

07.12.2015

Dr hab. Dominika Maison, prof. UW
Wydział Psychologii
Uniwersytet Warszawski
Ul. Stawki 5/7
00-183 Warszawa

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ Małgorzaty Mikołajczak

The structure of ambivalence toward women – Legitimization of gender discrimination and prospects of change

(Struktura ambiwalencji postaw wobec kobiet – Legitymizacja dyskryminacji płciowej i
możliwości zmiany”

Praca doktorska:

Wydział Psychologii UW

Promotor: prof. dr hab. Mirosław Kofta

Praca doktorska Małgorzaty Mikołajczak Agaty zatytułowana „The structure of ambivalence toward women – Legitimization of gender discrimination and prospects of change” dotyczy bardzo ważnego ze społecznego punktu widzenia zagadnienia postaw wobec kobiet i ich konsekwencji dla różnych obszarów życia (postaw i zachowań). Pracę przeczytałam z ogromnym zainteresowaniem i mimo prowadzenia od lat badań w tym obszarze (zarówno problematyka stereotypów i uprzedzeń, jak i roli kobiet w Polsce) dowiedziałam się z pracy wielu ciekawych i nowych informacji.

Punktem wyjścia dla badań autorki jest ugruntowane w psychologii narzędzie do badania awersyjnego seksizmu ASI (*Ambivalent Sexism Inventory*, Glick, Fiske, 1996) opierającego się na dwóch głównych wymiarach: seksizmu wrogiego (*hostile sexism*) i seksizmu życzliwego (*benevolent sexism*), który jest subtelniejszą formą dyskryminacji ze względu na płeć. W ramach seksizmu życzliwego (BS) autorzy wyodrębnili trzy podwymiary: *protective paternalism*, *heterosexual intimacy* i *complementary gender differentiation*. Autorka dodała do tych trzech podwymiarów, dwa własne wymiary (w ramach BS) i postuluje ich znaczenie dla lepszego rozumienia zjawiska i lepszej mocy predykcyjnej narzędzia. Dwa dodatkowe stworzone przez autorkę wymiary ambiwalentnego seksizmu to: (a) macierzyństwo (*matherhood*) – przekonanie, że fundamentalną rolą kobiety jest bycie matką oraz (b) oczekiwania estetyczne (*easthetic beliefs*) – odpowiedzialność i standardy

stawiane wobec kobiet co do dbania o siebie i otoczenia. W każdym kolejnym badaniu te dwa dodatkowe wymiary są testowane i sprawdzana jest ich moc predykcyjna w relacji do dotychczasowych wymiarów ASI.

Uzasadnienie wprowadzenia tych dwóch dodatkowych wymiarów jest dobrze uzasadnione teoretycznie, z odwołaniem się do polskiej tradycji i historii. Tym samym praca ta jest podważeniem uniwersalności stworzonego w kulturze zachodniej narzędzia (ASI).

Poniżej przedstawię cztery obszary, które uznaję za najmocniejsze strony pracy.

Obszar tematyczny, podejście do tematu. Obszar tematyczny wybrany przez doktorantkę jako obszar jej pracy doktorskiej – ambiwalencja postaw wobec kobiet i legitymizacja dyskryminacji płciowej – jest niewątpliwie bardzo ważny społecznie. Jest to temat niezwykle intensywnie badany przez psychologów w Stanach Zjednoczonych i krajach Europy Zachodniej. W Polsce natomiast, temat ten jest co prawda często badany przez socjologów, jednak uwaga psychologów jest raczej skoncentrowana na stereotypach i uprzedzeniach narodowych czy etnicznych a nie związanych z płcią. Dlatego uważam, że jest to ważny temat zarówno z punktu widzenia naukowego, jak i praktycznego.

Cała koncepcja ambiwalentnego seksizmu jest koncepcją dosyć starą, choć nie zawsze tak nazywaną (np. *subtle and blatant prejudices*, Pettigrew & Meertens, 1997) i wywodzi się z założenia, że nie wszystkie postawy są jednowymiarowe i mogą mieć elementy negatywne i pozytywna, świadome i nieświadome, społecznie akceptowane i nieakceptowane. To powoduje, złożoność zachowań wynikających z tych postaw. Ogromnie ważne w tej koncepcji jest zwrócenie uwagi na to, że postawy te zawierają elementy pozytywne, których przejawy mogą być nawet miłe dla kobiet – obiektów tych postaw (np. szarmanckie zachowania mężczyzn wobec kobiet), jednak są to również przejawy seksizmu i mogą mieć poważne i negatywne konsekwencje dla społecznego funkcjonowania, co w klarowny sposób zostało udowodnione przez przeprowadzone i przedstawione w pracy badania.

Bardzo ważnym elementem pracy jest pokazanie, że dotychczasowe badania (metody) przyjmowały perspektywę kultury amerykańskiej i Europy zachodniej, a pomijały inne kultury, gdzie pewne zachowania czy przekonania mogą być ugruntowane kulturowo i ich znaczenia dla diagnozy seksizmu może być inne niż w kulturze zachodniej.

Plan badawczy, metoda i narzędzia. Autorka przedstawia imponujący plan badawczy. W sumie jest to cykl ośmiu badań, prowadzonych nie tylko w Polsce, ale i w Stanach Zjednoczonych, co ma ogromne znaczenie z punktu widzenia głównego celu pracy – stworzenia nowej wersji narzędzia ASI (*Ambivalent Sexism Inventory*), którego źródłem pochodzenia są właśnie Stany Zjednoczone. Każde z przeprowadzonych badań ma starannie dobraną strukturę, od doboru celowego (co nie jest problemem w tego typu badaniach poszukujących zależności między zmiennymi), do badań na próbach reprezentatywnych (przynajmniej dla struktury internautów). Ważne, że nie są to badania ograniczające się tylko do studentów (szczególnie psychologii) i przynajmniej niektóre z nich są zróżnicowane pod



względem podstawowych zmiennych demograficznych. Plan projektu badawczego wydaje się bardzo przemyślany – jest to cykl kolejnych, uzupełniających się badań, w których stawiane są nowe pytania badawcze. W poszczególnych badaniach konsekwentnie używane jest jedno podstawowe narzędzie (poszerzone o własne dwa dodatkowe wymiary ASI) oraz dodatkowe pomiary, stanowiące obszar poszukiwań kolejnych badań (np. pytanie o aborcje, postrzegania odpowiedzialności ofiar gwałtu za zdarzenie, zaangażowanie w działania społeczne).

Główną metodą wykorzystywaną w projekcie są badania ankietowe, oparte o deklaracje respondentów (zgadzanie się ze stwierdzeniami), o charakterze korelacyjnym. I tu pojawiło się moje pierwsze zastrzeżenie. Ponieważ badane zjawisko (ambiwalencja postaw, dyskryminacja płciowa) może mieć w obecnych czasach duży obszar nieświadomy i automatyczny, uchwycenie całego problemu wyłącznie w oparciu o dane deklaracyjne wydaje się niemożliwe. Dlatego zabrakło mi w projekcie wyjścia poza deklaracje np. poprzez zastosowanie pomiarów utajonych i nie muszą to być tylko czasochłonne i wymagające indywidualnej realizacji badania oparte o czasy reakcji (jak np. IAT), ale również metody, które można wykorzystywać w badaniach ankietowych. Wartość projektu wzmocniłoby również wprowadzenie badań o charakterze eksperymentalnym (choćby 1-2 ostatnie badania), które wykorzystywałyby jako zmienne zależne nie tylko deklaracje postaw czy opinii, ale konkretne decyzje, wybory lub zachowania. Trzeba jednak przyznać, że autorka również zwróciła na to uwagę w dyskusji wyników.

Z punktu widzenia celów projektu badawczego podstawowym narzędziem jest ASI (*Ambivalent Sexism Inventory*), klasyczne narzędzie do badania ambiwalentnego seksizmu stworzone przez Glicka i Fiske, o ugruntowanej pozycji w psychologii i wykorzystywane w wielu międzynarodowych badaniach. Autorka wprowadza do skali dwa dodatkowe wymiary, które uzasadnia dokładnymi analizami, sięgając do literatury i wiedzy nie tylko psychologicznej (co postrzegam jako ogromną zaletę pracy), ale również socjologicznej, antropologicznej, a nawet historycznej.

Kolejne wprowadzane do pracy narzędzia, choć często są to tylko proste pytania o opinie, mają uzasadnienie w innych prowadzonych w Polsce lub za granicą badaniach, co daje możliwość ich porównywania z dotychczasowymi badaniami.

Analiza i prezentacja wyników. Stosowane w pracy analizy wyników spełniają wymogi stawiane w pracach tego typu. W większości przypadków są to analizy psychometryczne, analizy czynnikowe (eksploracyjne i confirmacyjne), analizy rzetelności oraz podstawowe analizy korelacyjne i analizy regresji. Jednak stawiane pytania badawcze nie wymagają moim zdaniem bardziej złożonych analiz. Zaletą prostych analiz statystycznych jest ogromna czytelność prezentowanych wyników. Jediną trudnością pracy jest ogromna liczba używanych skrótów (AST, ASI, BS, HS, itp.), które co prawda są zawsze na początku wyjaśniane, ale ich zapamiętanie bywa czasami trudne.



Na podkreślenie zasługuje prezentacja wyników uporządkowana według poszczególnych, omawianych zagadnień, a nie kolejnymi przeprowadzanymi badaniami. Zdecydowanie jestem zwolenniczką takiej prezentacji wyników (może nieco mniej tradycyjnej), ale niezwykle czytelnej. Dzięki temu widać wyraźnie co nowego do zrozumienia problemu wnoszą kolejne prezentowane wyniki oraz wartość replikacyjną obserwacji (czy wynik pojawił się w jednym badaniu czy w kilku).

Dyskusja wyników. W pracy została przeprowadzona również bardzo dobra dyskusja wyników, w której autorka omawia uzyskane wyniki i ich znaczenie dla funkcjonowania społecznego (utrzymywania się nierównego traktowania kobiet). Czytając pracę, w wielu momentach pojawiały się u mnie wątpliwości (np. dotyczące braku badania eksperymentalnego lub walidacji narzędzia w innych kulturach) i w dyskusji wyników znalazłam rozważania autorki dotyczące tych samych wątpliwości. Pokazuje to dużą wnikliwość myślenia autorki oraz krytycyzm wobec własnych badań.

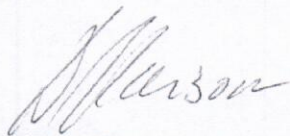
W dwóch obszarach dyskusji wyników mam jednak wątpliwości i nie mogę się jednak zgodzić w pełni z autorką. Dotyczy to korelacji wymiaru macierzyństwo (*motherhood*) z postawami wobec aborcji (s. 65-70) oraz wymiaru oczekiwań estetycznych (*aesthetic believes*) z przekonaniami dotyczącymi ideału piękna (s. 81-84). Moim zdaniem te wyniki są oczywiste i nie jest żadną niespodzianką, że korelują mocniej z nowymi wymiarami ambiwalentnego seksizmu, niż dotychczasowe wymiary. I pomimo, że autorka pisze, że wymiary te mierzą coś innego (s. 84), to jednak jestem zdania, że w tych korelacjach nie ma nic zaskakującego i nie dowodzą one lepszej mocy predykcyjnej tych wymiarów skali, tylko pokazują podobieństwo mierzonych obszarów. W przypadku badania postaw tak już jest, że im pytania dotyczą bardziej zbliżonych obszarów, tym zazwyczaj jest większa między nimi korelacja (por. Kraus 1995). To wszystko nie umniejsza jednak wartości pracy. W kolejnych badaniach (i badanych obszarach) autorka bez wątpienia udowodniła, że wymiary te (przynajmniej w naszym obszarze kulturowym) wnoszą coś nowego to rozumienia ambiwalentnego seksizmu. Chociażby związek wymiaru macierzyństwa (*motherhood*) z postawą wobec zaangażowania w obowiązki domowe („*second-shift*” *expectations*), trwanie w niesatysfakcjonujących związkach czy nawet tolerowanie przemocy domowej. Czy też związku przekonań estetycznych a akceptacją przekonań dotyczących odpowiedzialności ofiar gwałtów (RMA – *Rape Myth Acceptance Scale*)

W prezentowanych wynikach pojawił się jeszcze jeden wątek, który pozwolę sobie skomentować. Autorka pokazuje „prewencyjną” rolę postrzegania przez kobiety siebie na wymiarze macierzyństwa dla podtrzymywania zadowolenia z życia. Myślę, że taki obraz wyników jest konsekwencją stosowanych cząstkowych analiz uwzględniających dwie (lub kilka) zmiennych jednocześnie, co jest typowe dla badań psychologicznych. Prowadzone przez mnie badania nad współczesnymi Polkami (Polki. Spełnione profesjonalistki, Rodzinne Panie Domu czy Obywatelki Świata, 2015), w których stosowana była analiza skupień oparta o



wieloaspektowe badania na próbie reprezentatywnej ogólnopolskiej pokazały, że zależność ta jest bardziej złożona. Dwie najbardziej zadowolone z życia grupy, to rzeczywiście nazwane przez nas „Rodzinne Panie Domu”, dla których wartości rodzinne i macierzyństwo są największymi i prawdziwymi wartościami, równocześnie są to osoby o bardzo tradycyjnym i konserwatywnym podejściu do życia. W ich przypadku być może można mówić o takiej „prewencyjnej” roli przekonania o podstawowej roli kobiety jako matki. Natomiast druga grupa o zdecydowanie najwyższym poziomie zadowolenia z życia to „Spełnione Profesjonalistki” i w ich przypadku tożsamość nie jest budowana na roli Matki-Rodzicielki. Są indywidualistkami, ważne jest dla nich spełnienie (również w roli matki, ale obok innych ról) i mają najbardziej liberalne podejście do życia (aborcja, eutanazja, związki homoseksualne). Poza nimi są inne grupy, które, mówiąc w skrócie, nie poradziły sobie z integracją nowoczesnych wartości (indywidualizm, samorealizacja) i żyją w potrzasku między tym co tradycyjne (Matka-Rodzicielka-Sprzątaczką-Kucharką), a tym co promują współczesne media (indywidualizm, samospełnienie) i u nich rzeczywiście zadowolenie z życia jest zdecydowanie niższe.

Podsumowując, praca jest napisana w sposób niezwykle dojrzały, syntetyczny i zwięzły, z pominięciem wszelkich wątków pobocznych, których prawdopodobnie było wiele w tak rozbudowanym projekcie badawczym, a które słusznie zostały pominięte, bo mogłyby jedynie zaburzyć klarowność wyników tych badań. Wywód jest bardzo logiczny i od początku do końca prowadzący do celu – pokazania, że uzupełnienie skali ASI dodatkowymi dwoma wymiarami jest wskazane z punktu widzenia rozumienia problemu. Praca ta jest bardzo interesująca, wnosi nowe spojrzenie na problematykę awersyjnego seksizmu. Dlatego uważam, że praca Małgorzaty Mikołajczak bez wątpienia spełnia wszystkie wymagania stawiane pracom doktorskim z zakresu psychologii.



dr hab. Dominika Maison, Prof. UW